

№ 22.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Agnieszki Objaw
Wt. św. Franciszka Sal.
Sr. św. Martyń M. P.
Czw. św. Piotra Nolasko.
Piąt. św. Ignacego.
Sob. **Oczyszcz. NMP.**
Niedz. św. Błażeja B. M.

Wschód słońca: godz. 7 m. 52
Zachód słońca: godz. 4 m. 34
Długość dnia: godz. 8 m. 42

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ - „ 68
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ - „ 85

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 598.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 28 stycznia 1907 roku.

Kantory: w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/4 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

Sala Koncertowa (Dzielną 18). ————— We wtorek 29 b. m. odbędzie się

WIELKI KONCERT

znakomitego hiszpańskiego skrzypka i kompozytora

116

Don Juana Manen'a

z udziałem akompaniatora, hiszpańskiego pianisty **Don Avellana.**

Bilety do nabycia w składzie fortepianów firmy K. M. Schrödera, Piotrkowska 81. Szczegóły w afiszach.

PRZED WYBORAMI.

Zebrań przedwyborcze.

Komitet wyborczy koncentracyjny zwołał wczoraj dwa zebrań przedwyborcze, które odbyły się w sali koncertowej Selina (ul. Konstantynowska № 16).

Pierwsze zebranie, z udziałem prawyborców 3-go okręgu cyrkulowego, odbyło się o godzinie 11-ej rano. Zgromadziło ono około tysiąca osób. Na przewodniczącego powołano adwokata przys. p. Jana Galkontta, który ze swej strony zaprosił na asesora pp. Durezyńskiego i Stemborowskiego.

Pierwszy zabrał głos adwokat przys. p. Antoni Zelazowski. W przemówieniu swoim podniósł on przede wszystkim znaczenie praw wyborczych w ogóle, a następnie wspominał o teraźniejszych ograniczeniach, pozbawiających udziału sfer robotniczych. Dalej mówił o tolerancji wolnościowej, o uwzględnianiu narodowości, języka i kultury obcej.

Z kolei przemawiał p. Jan Lesniewski. Barwnymi słowami i bardzo trafną argumentacją p. L. starał się między innymi dowiedzieć, iż naród polski, przeżywający długi szereg lat ciężkich, powinien dążyć do wywalczenia sobie praw, jakie mu się słusznie należą. Zdobyć należy autonomię i samorząd.

Następnie przemawiało kilku robotników. Między innymi zaznaczali oni w swych przemówieniach, że niektóre stronnictwa bojkotujące dawniej Dumę, dziś prowadzą energiczną agitację wyborczą. Są to, zdaniem ich, partie nie mające stałej polityki. Dalej nawoływali braci robotniczą, aby nie pozwoliła obalamować się, a głosowała na wyborców z pośród tych, których komitet przedstawi.

Drugie zebranie, rozpoczęte o godzinie 3-ej po południu, zgromadziło około 2 500 prawyborców 4-go okręgu cyrkulowego.

Przewodniczył dr. Mittelstaedt, przy asesorach pp. Inżynierze Tysze i p. Czuprynie.

Pierwszy przemawiał adwokat przys. A. Babicki. Zdaniem jego, na posła wybrany być wi-

nien demokracja i człowiek postępowy. Scharakteryzowawszy znaczenie tych wyrazów, mówca dowodził, że taki przedstawiciel narodu dążyć będzie do poprawy bytu szerokich mas w ścisłym znaczeniu tego słowa, bez różnicy stanu i pochodzenia.

Następnie przemawiali pp.: inżynier Wojewódzki, J. Lesniewski, dr. Józef Konic i inżynier Zieleziński.

Podczas zebrań panował wzorowy, niezmiernie zakłócony porządek.

Wybory pełnomocników gminnych w powiecie łódzkim.

W sobotę, w pozostałych gminach powiatu łódzkiego dokonano wyborów pełnomocników gminnych jak następuje:

Z kurii drobnej własności ziemskiej wybrani zostali:

W gminie Czarnocin, na 471 mających prawo głosu — głosowało 151. Wybrano pp. Józefa Kappa i Jana Lasotę.

W gminie Dzierżazna, na 107 mających prawo głosu — głosowało 61. Wybrano pp. Michała Dospiała i Franciszka Oleśnikiewicza.

W gminie Bełdów, na 166 mających prawo głosu — głosowało 84. Wybrano pp. Józefa Sulikowskiego i Gottfrieda Bicha.

W gminie Gospodarz, na 268 mających prawo głosu — głosowało 149. Wybrano pp. Wojciecha Salskiego i Józefa Jastrzębskiego.

W gminie Żeromin, na 333 mających prawo głosu — głosowało 210. Wybrano pp. Walentego Charubę i Kazimierza Czarneckiego.

W gminie Górki, na 255 mających prawo głosu — głosowało 137. Wybrano pp. Jana Zygałdo i Czesława Westerskiego.

W gminie Bruźca, na 417 mających prawo głosu — głosowało 230. Wybrano pp. Alojzego Namysłowskiego i Chrystyana Klauznera.

W gminie Nakielnica, na 151 mających prawo głosu — głosowało 78. Wybrano pp. Ignacego Piaszkowskiego i Józefa Szprucha.

W gminie Puczniew, na 290 mających prawo głosu — głosowało 134. Wybrano pp. Jana Józwiaka i Piotra Lewandowskiego.

Odezwa komitetu koncentracyjnego.

Obywatele! W przełomowej chwili doby obecnej, zdrowy instynkt narodu stworzył dzieło wielkiej doniosłości społecznej — zjednoczenie czyli koncentrację stronnictw, grup i osób, na gruncie dążeń i potrzeb kraju naszego.

W Warszawie, sercu kraju, ukonstytuował się Centralny Komitet Wyborczy, w skład którego weszli przedstawiciele Demokracji Narodowej Polskiej, Partii Postępowej, Stronnictwa Polityki Realnej, oraz poważne grono osób bezpartyjnych, przedstawiających szeroką opinię kraju.

Centralny Komitet Wyborczy wydał odezwę do społeczeństwa, określającą cele i zadania przyszej naszej reprezentacji krajowej, wskazującą hasła, w imię których podjęta została w roku bieżącym akcja wyborcza:

W odezwie tej czytamy:

«Tylko takie przedstawicielstwo polskie będzie godnym swej nazwy, które wysoko niosąc sztandar naszej narodowej samodzielności, nie wystąpi jako rzecznik stronnictwa lub wyłączonej warstwy społecznej, ale stanie jako istotny wyraz woli kraju i myśli narodowej, w głębokim poczuciu tego, co nam wszystkim przekazał trud dziejów, ofiarna i znojna praca pokoleń, tradycje wolności, tolerancji wobec wyznań i przekonań oraz uczciwe uznanie równych praw każdego obywatela.»

Centralny Komitet Wyborczy nie ograniczając się ogólną, zwrócił się z oddzielną odezwą do współobywateli wyznania mojżeszowego, wzywając ich pod sztandar zjednoczenia.

Głos ten nie przebrzmiał bez echa.

Dla współdziałania z komitetem koncentracyjnym zorganizował się komitet, w skład którego weszli najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego w Warszawie.

Za przykładem Warszawy, dnia 23 stycznia utworzył się w Łodzi polski komitet wyborczy, złożony z przedstawicieli Demokracji Narodowej, Polskiej Partii Postępowej i grona osób bezpartyjnych.

Do współdziałania z nami, wzywamy Was, obywatele!

Wzywamy Was pod sztandar, na którym jasnieja wielkie hasła: «Wolności obywatelskich, równouprawnienia wszystkich mieszkańców kraju naszego bez różnicy pochodzenia i wyznania oraz podniesienia ekonomicznego warstw pracujących.»

Obywatele! Niech zmiłkną głosy nienawiści, swary i waśni, dzielące nas na wzajemnie zwalczające się frakcje i grupy — do walki stając o prawa nasze, bądźmy jednością silni!

Polski Komitet Wyborczy Łódzki.

Odezwa komitetu żydowskiego.

Od żydowskiego komitetu dla współdziałania z centralnym komitetem wyborczym otrzymujemy co następuje:

Przeważna część ludności żydowskiej podczas zeszłorocznych wyborów poszła zwartymi szeregami za wskazówkami demokracji postępowej, połączoną jej programem w kwestyi żydowskiej.

Z tego naturalnego w ówczesnych warunkach faktu, wynika jednak olbrzymia szkoda społeczna, gdyż powstał podział wyborców na chrześcian i żydów, sprawa z politycznej stała się wyznaniową i pogłębił się rozdźwięk pomiędzy dwoma głównymi odłamami ludności. Ubolewali nad tem rozumnie myślący chrześcianie, jakoteż i żydzi, którzy z głębokim przywiązaniem do wiary i tradycji przodków łączą gorącą miłość dla kraju ojczystego.

Rozwój wypadków wykazał atoli, że postępową demokracją nie jest bynajmniej jednym stronnictwem, które postanowiło walczyć za równouprawienie żydów w najszerszym tego słowa znaczeniu. Zjednoczony bowiem dla osiągnięcia możliwej jedności przy nadchodzących wyborach, wielki zastęp ludzi bezpartyjnych oraz trzy stronnictwa, przedstawiającej większość narodu, pomimo znacznych różnic ich programów politycznych i przekonań społecznych, wyłoniły centralny komitet wyborczy, który, oprócz ogólnej odezwy do kraju, wydał osobną odezwę do współobywateli żydów.

Zwracając się do nich, jako do dzieci jednej Ojczyzny, komitet ten wezwał do zgody, miłości i jedności, zapewnił, iż niezachwianie dążyć będzie do zniesienia w drodze prawodawczej wszystkich ograniczeń i do zupełnego równouprawienia żydów bez względu na to, jak głosować będą.

Zapewnienia te żadnej wątpliwości w nas nie wzbudzają nie tylko dla tego, iż bezpośredni interes wyborczy ich nie wymaga, ale i dla tego, że taki właśnie program leży w szlachetnych tradycjach narodu polskiego, który nas żydów, już w końcu 18 stulecia zamierzał obdarzyć prawami obywatelskimi, a przed półwiekiem w tej krótkiej chwili, w której o własnych losach stanowią, niemal zupełnie równouprawnił.

Wobec tych faktów po głębokiej rozprawie doszliśmy do przeświadczenia, że iść przy nadchodzących wyborach szlakami zeszłorocznymi znaczyłoby to odtrącić życzliwie nam podaną rękę i zaostriżyć zgubną dla wszystkich niezgodę. Mamy to niezłomne przekonanie, że żydzi bez względu na różnice poglądów politycznych i społecznych, postępowcy i konserwatyści, powinni głosować jednomyślnie i zgodnie z tymi zastępami, które do koncentracji przystąpiły. To dałoby posłom kraju naszego w Petersburgu jeszcze więcej powagi i siły do urzeczywistnienia pragnień całej ludności bez różnicy stanów i wyznań, do walki o autonomię dla kraju, o wolność i równość dla wszystkich.

Ogłoszenie Magistratu.

Magistrat m. Łodzi wydał następujące ogłoszenie:

Osoby mające prawo udziału w wyborach do Dumy państwowej, z miasta Łodzi wybierają 80 wyborców, którzy, w połączeniu z 7 wyborcami, wybranymi przez pełnomocników robotników fabrycznych, wybiorą następnie jednego członka Dumy.

Wymienieni 80 wyborców, proporcjonalnie do ogólnej liczby ludności każdego cyrkułu miasta Łodzi, rozdzieleni są w następujący sposób:

na I rewir przypada	10	wyborców
„ II „	24	„
„ III „	21	„
„ IV „	25	„

W wyznaczony przez J. W. pana gubernatora piotrkowskiego, dla wyboru tychże 80 wyborców do miejskiego zgromadzenia wyborczego dzień 11 lutego r. b. miejskie komisje wyborcze przyjmować będą od prawyborców tegoż miasta kartki wyborcze od godziny 9 rano do godziny 9 wieczorem w następujących miejscach:

od prawyborców I rewiru — w sali A. Krakowskiego, na ul. Południowej № 36;
od prawyborców II-go rewiru — w sali Grünbanna i Ofenbacha, na ul. Passaż Szulca № 2;
od prawyborców III-go rewiru — w sali 3-go oddziału straży ogniowej ochotniczej miejskiej, na ul. Mikołajewskiej № 54;
od prawyborców IV-go rewiru — w domu pod

№ 175, przy ulicy Piotrkowskiej (Paradyz).

Blankiety kartek wyborczych nie będą rozsyłane przez Magistrat prawyborcom miejskim przy oddzielnych imiennych ogłoszeniach, gdyż, stosownie do rozporządzenia J. W. pana general-gubernatora warszawskiego, z dnia 12 stycznia r. b. za № 5199, blankiety kartek wyborczych powinny być wydawane przy imiennych ogłoszeniach prawyborcom każdego rewiru przez odpowiednią komisję wyborczą, pod warunkiem ścisłego sprawdzenia tożsamości osób prawyborców, przybywających po odbiór takowych.

Wydawanie imiennych ogłoszeń i blankietów kartek wyborczych odbywać się będzie przez komisje wyborcze od dnia 28 stycznia r. b. codziennie, nie wyłączając dni niedzielnych i świątecznych, od godziny 10-ej rano do godziny 8-ej wieczorem, w następujących miejscach:

dla I-go rewiru — w domu żydowskiego towarzystwa dobroczytności, na ul. Zachodniej № 20;
dla II-go rewiru — w lokalu byłej herbaciarni komitetu trzeźwości, na ul. Zawadzkiej № 16;
dla III-go rewiru — w lokalu 3-go oddziału straży ogniowej ochotniczej, na ul. Mikołajewskiej № 54;

dla IV-go rewiru — w domu pod № 175, na ul. Piotrkowskiej (Paradyz).

Prawyborcy miejscy, przybywający po odbiór imiennych ogłoszeń i blankietów kartek wyborczych, powinni mieć przy sobie, dla udowodnienia tożsamości swojej osoby, paszport, lub książeczkę legitymacyjną.

„Rus“ donosi, że sprawę zwrotu kościoła zelwian-skiego poprowadził adwokat przysięgły Olszamowski, który już wygrał podobne sprawy o zwrot kościoła w Niemirowie i Medwedycy i prowadzi sprawę kościoła w Opolu. Mecenasowi Olszamowskiemu udało się przekonać ministerium i synod, że wszystkie kościoły, oddane prawosławnym, jeżeli faktycznie z nich nie korzystano, należy obecnie zwrócić katolikom.

Ministerium spraw wewnętrznych wniosło do rady ministrów projekt prawa o nietykalności osób, mieszkań i o zachowaniu tajemnicy listowej. Nowy projekt prawa, według informacji „Now. Wr.“, zawiera między innymi przepis, którego mocą każdy aresztowany przez policję bez wyraźnego na piśmie żądania władz sądowych, powinien być uwolniony w ciągu 24 godzin lub też odesłany do najbliższego sędziego. I dopiero sędzia będzie uprawniony do decydowania, czy zatrzymana osoba winna być aresztowana.

Sąd fiński, zasiadający w Terjokach w sprawie zabójstwa Hecenstein, postanowił osadzić w więzieniu trzech członków drużyny bojowej Związku prawdziwych rosyjan: Lariczkina, Aleksandrowa i Topolewa. Tego ostatniego Związek posyłał do gubernii ufańskiej, w celu propagandy, lecz Topolew nie spełnił swojej misji, gdyż, jak mówił, „nie chciał mieć do czynienia z miejscowym policmajstem, który jest katolikiem“, w istocie zaś gubernator wezwał Związek, ażeby odwołał Topolewa z Ufy, gdyż na chwilę nie będąc trzeźwym, dawał powód do ustawicznych zajęć.

„Warsz. Dalewn.“ w depeszy specjalnej z dnia 24 b. m. z Białegostoku, donosi, co następuje:

„Dzięki prawu, które włożyło na policję rozdawanie kart wyborczych, dziś ujawniła się skandaliczna historia. W tych dniach na bardzo licznej zebraniu prawyborców żydowskich postanowiono wybrać na wyborcę z m. Białegostoku, a następnie powołać na posła do Dumy państwowej kandydata syonistów, h. redaktora zamkniętej gazety żydowskiej w Warszawie „Hacafiry“, Nuchima Sokolowa. Poszukując przyszłego posła, aby mu wręczyć kartę wyborczą, policja stwierdziła, że Sokolow nigdy w Białymstoku nie mieszkał, interesów żadnych nie miał i wogóle z nami związany nie był. Cenzus przemysłowy, według którego S. wpisany został do list wyborczych, okazał się sfałszowanym, ponieważ to świadectwo przemysłowe było wydane niejakiemu Zilbersteinowi. Wogóle, rozpatrując karty wyborcze, policja napotyka na masę niespodzianek aż do „dużych martwych właścicieli.“

W kołach dobrze poinformowanych opowiadają, jako o fakcie, iż prezes ministrów rozesłał do wszystkich gubernatorów cyrkularz z poleceniem konfiskowania wszystkich dzienników radykalnych w dniu wyborów. Donosi o tem petersburski korespondent „Rusk. Słowa.“

Telegram przyniósł już wiadomość o wykryciu przez policję w instytucie elektrotechnicznym w Petersburgu schowanka z bombami. Jak pisze obecnie „Now. Wr.“, okazało się, że jeśli nie w samym instytucie, to w internacie dla studentów uwiła sobie gniazdko działalności rewolucyjnej z zupełnie wyraźnymi celami terrorystycznymi. Policja otoczyła gmach instytutu o godzinie 3-ej w nocy. Do rewizji przystąpiono z zachowaniem wszelkiej ostrożności. Odrazu wkroczyło do gmachu przeszło 200 uzbrojonych przedstawicieli policji. W mieszkaniach studentów rozkazano wszystkim podnieść ręce w górę. Przy rewizji znaleziono znaczną ilość rozmaitych odezów i wydawnictw nielegalnych oraz kilkanaście rewolwerów i dwa kastety. Między studentami przy sprawdzaniu okazało się trzech nieznajomych, którzy nie chcieli wyjawić swych nazwisk. W pokoju jadalnym znaleziono w kredensie parę koszyków z blaszanymi formami od bomb. Policja opieczętowała laboratoria i mieszkania studentów. Aresztowano trzech nieznajomych i pięciu studentów. Rada profesorów instytutu postanowiła wobec tych wypadków nie rozpoczynać tymczasem wykładów.

W poniedziałek odbywała się w Petersburgu licytacja ruchomości adw. przys. Kiedrina, jednego z wybitnych przedstawicieli partii kadetów, skazanego na 1000 rb. kary za urządzenie niedozwolonego zebrania. Licytację zaczęto od żelaznej popielniczki, wartości 40 kop. Książę Bebutow, również kadet, dał za nią 1,001 rb. i na tem licytacja została zakończona.

W „Rusk. Wied.“ czytamy: „Gubernator moskiewski otrzymał wyjaśnienie senatu rządzącego, pozbawiające księży katolickich, wybranych do Dumy państwowej, prawa utrzymania się przy swoich parafiach.

Ministerium sprawiedliwości postanowiło, według informacji „Towariszcza“ zaliczać na przyszłość adwokatów-żydów w poczet adwokatów przysięgłych z takim wyrachowaniem, aby ogólna liczba żydów nie była wyższa po nad 20 proc. adwokatów przysięgłych w każdym poszczególnym okręgu.

„Birz. Wied.“ przytaczają wysokość pensji admirałów i wiceadmirałów rosyjskich. Najniższe wynagrodzenie każdego z nich wynosi 7,740 rubli, najwyższe 18,000 rb. Ponadto wszyscy admirałowie otrzymują bezpłatne mieszkanie oraz osobne wynagrodzenie za udział w komisjach. Na te wynagrodzenia wyasygnowano w roku zeszłym 60 tysięcy rubli. Pensje zaś 24 admirałów i wiceadmirałów (nie licząc Dubasowa, który pobiera osobne, wyjątkowo duże wynagrodzenie) wyniosły ogółem w roku zeszłym 312,666 rb.

„Nowoje Wremia“ pisze, że do Petersburga przyjechał Prokofjew, ojciec młodzieńca niedawno zabitego w „Grand Hotelu“, po całonocnym obłąkaniu przez policję. Nieszczęśliwy ten młodzieniec w roku 1905 był wydany z siódmej klasy gimnazjalnej i osadzony na cztery miesiące w więzieniu, poczem dostał manii przesładowczej i jechał za poradą lekarzy na kurację za granicę. Ojciec jego jest staroobrzędowcem, a cała rodzina wraz z zabitym młodzieńcem nigdy do żadnego stronnictwa politycznego nie należeli.

PAMIĘTNE ZIMY.

Po kilkunastoletniej przerwie doczekaliśmy się znów zimy prawdziwej. Bądź co bądź jednak, nie należy ona dotychczas do zim najostrejszych, o których tyle wzmianek znajdujemy w kronikach z wieków ubiegłych.

Szczególnym zbiegiem okoliczności zimy te historyczne trafiły się w latach pamiętnych wielkimi wojnami

Tak było przynajmniej w ubiegłym stuleciu, w którym upamiętniły się zwłaszcza zimy w r. 1812, 1854, 1870 i 1877.

Sięgając jeszcze dalej w przeszłość, wymienić należy jako jedną z najostrejszych wogóle zimę roku 1709. Jeszcze w marcu panował wówczas taki mróz, że „ślina zamarzała, zanim dosięgła ziemi“, na początku zaś maja jeżdżono sankami po morzu Bałtyckim. Wszystkie zasławy zimowe zamrzły doszczętnie, ziemia bowiem przemarzała do głębokości 9 stóp. Mróz zniszczył też doszczętnie winnice Francji południowej, a morze Adryatyckie zamarzło. Pamiętna ta zima stanowiła epokę, od której lud prosty rachował lata następną

Podczas zimy 1693 r. wilki podchodziły gromadnie w Polsce i Austrii do miast, porywając ludzi i zwierzęta.

W r. 1664 Tamizę pod Londynem pokrył lód, grubości 61 cali, a ptaki wyginęły w całej Anglii skutkiem mrozów prawie zupełnie.

W r. 1687 jeżdżono w marcu sankami przez zatokę Gdańską do półwyspu Heli.

Dnia 30 stycznia 1658 r. król szwedzki Karol X przeszedł z armią i działami Mały Belt po lodzie i dobył wyspę Fühnen.

W r. 1651 spadły w Niemczech, jak opowiada kronikarz Stollberger, takie śniegi, że od miasta do miasta kopano przejazdy, aby umożliwić dostawę żywności. Nawet wozy próżne zaprzęgano we cztery konie, a w całym kraju modlono się o odwrócenie klęski. Gdy następnie śniegi stopniały, olbrzymia powódź zalała wszystkie drogi, przerywając komunikację od niedzieli Palmowej do Wielkiejnoy.

W X^o i wieku odznaczyły się ostre zima-
mi lata: 1593, 1592, 1578, 1583, 1569, 1564, 1514 i 1513.

Jak kroniki wspominają, dnia 17 marca 1459 roku, jeżdżono po lodzie z Lubeki do Danii sankami.

Podczas zimy 1442 roku śnieg pokrył ziemię w niektórych miejscowościach Saksonii na 36 stóp, tak, że według słów kronikarza, ani konno, ani powozem, ani też piechotą nie można było podróżować.

Srogą zatem nie można jeszcze nazwać zimy obecnej. Chyba że na Matkę Boską gromniczną, kiedy to wilki zgłodniałe najęśniej do osad ludzkich podchodzą, mróz schwył jeszcze ostrzejszy i da nam Wielkanoc «po lodzie». Zima ta także okazać się może przelomową i rozpocząć po długim szeregu zim łagodnych, serym zim ostrych, peryodyczność bowiem taką oddawna już zauważono.

Przykra to perspektywa, o tyle jednak jest pocieszająca, że zwykle po zimie ostrej następuje wiosna piękna i lato gorące.

kową ogólną 3-oddziałową, przy ulicy Sangowej № 6 (gmach I-ej ochronki chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności). Zapis dzieci odbywa się od dnia dzisiejszego codziennie w godzinach od 11—1 i 4—6.

Przypominamy, iż zgodnie z ustawą Macierzy, dzieci przyjmowane są bez różnicy wyznań i narodowości. W razie nadmiaru kandydatów, dzieci członków Macierzy będą miały pierwszeństwo.

Odczyt p. Rudnickiej. Przypominamy dzisiejszy odczyt p. Rudnickiej na rzecz Towarzystwa krzewienia oświaty.

Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych. Wczoraj o godzinie 11 rano, w lokalu Stowarzyszenia majstrów fabrycznych (Nowy Rynek № 6), pod przewodnictwem d-ra Władysława Trepki odbyło się posiedzenie komisji i podkomisji, opracowujących zmianę ustawy tegoż Stowarzyszenia.

Omawiano sprawę założenia kasy bezrobocia, a to z tego względu, że przy bezrobociu robotników, majstrów fabrycznych, którzy nie mają zamiaru strejkowania, nie są płatni. Postanowiono również zaprowadzenie sądów koleżeńskich i rozjemczych. Ogólne zebranie do składu tych sądów ma wybrać z pośród siebie 12 członków.

Po przedyskutowaniu wszystkich punktów, postanowiono, aby przed ogólnym zebraniem wszystkich członków Stowarzyszenia przesłać projekt nowej ustawy, dla możliwości przygotowania się do dyskusji nad poszczególnymi punktami.

Odczyt. Dowiadujemy się, że p. Stanisław Majewski wygłosi w piątek, dn. 1 lutego, odczyt w sali Grand-hotelu p. t. «Znaczenie i prawa języka żydowskiego» (żargonu). Bilety wcześniej nabywać można w biurze dzienników «Promień», Piotrkowska 81.

Sąd polowy. Przed sądem polowym w Piotrkowie stanęło dwóch oskarżonych o grabież w Noworadomsku, mianowicie Knias i Lipiński. W dniu 11 grudnia roku zeszłego napadli oni na dwóch kupców żydów na drodze, poranili ich i zrabowali im 1,208 rubli. Sąd polowy skazał Kniasa i Lipińskiego na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w sobotę rano.

W Będzinie sąd polowy rozpatrywał sprawę trzech bandytów Ostrzębskiego, Peruna i Knapa, oskarżonych o dokonywanie grabieży w obrębie powiatu będzińskiego.

Wszystkich trzech skazano na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w sobotę rano.

Dla młodzieży szkolnej. Towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczniów, istniejące przy polskiej siedmioklasowej szkole handlowej w Łodzi, w dniu 7 lutego r. b. wieczorem urządza dla pomnożenia swych funduszy przedstawienie w teatrze Wielkim, na którym trupa nasza pod kierunkiem „Karnawał w Warszawie”, wesoły wodewil Daniłowickiego.

Gratyfikacja. Rzemieślnicy, którzy pracują w warsztatach kolei fabryczno-łódzkiej lat 10, w dniu wczorajszym otrzymali gratyfikację. Jest to pierwsza gratyfikacja dana rzemieślnikom tej kolei od czasu jej istnienia.

Ogólne zebranie. Dnia 16 lutego o godzinie 3 po południu, odbędzie się roczne ogólne zebranie członków Tow. śpiewaczego «Lira». Porządek dzienny będzie następujący: 1) sprawozdanie zarządu za rok 1906, 2) wnioski członków, 3) wybór zarządu i komisji rewizyjnej.

Odznaczenia. Medale złote do noszenia na szyi na wstędze św. Anny otrzymał łódzki kupiec I gildyi Robert Schweikert, na wstędze św. Stanisława łódzki kupiec I gildyi Stanisław Ginsberg.

Medale srebrne do noszenia na szyi: kupiec łódzki II gildyi Ludwik Albrecht, kupiec zgierski II gildyi Salomon alias Szłoma Syrkis.

Medale złote do noszenia na piersi na wstędze św. Stanisława: w powiecie tomaszowskim dymisyonowany podoficer Jan Podgórski i w Noworadomsku mieszczanin Jozek Szatz.

Z fabryk. Według ogólnego orzeczenia, prawie we wszystkich fabrykach robotnicy pracują nadspodziewanie dobrze. Bez względu na skrócenie dnia roboczego, wydajność produkcji jest niemal ta sama, jak dawniej. Czy warunki takie dadzą się utrzymać przez czas dłuższy, dziś nie można przewidzieć, w każdym razie jest to wiele lepiej, niż było, a ostatnie wybory zasładowe, że robotnicy nie popierają skrajnych partii, z tym zapalem, z jakim tego się przywódcy spodziewali.

Związek zawodowy. W ubiegłą sobotę, w lo-

Wybory w fabrykach.

Poniżej podajemy dalszy ciąg rezultatów wyborów z fabryk.

Fabryka	Ulica	Głosujących	Wybrany	Głosów
Stiller i Bielszowski	Południowa 47	228	Marcin Spychała	116
J. Borst	Zgierz	165	Gotlieb Dyko (S.-D.)	159
Aurbach	"	60	Marcin Zawierucha, narodowiec	45
Akc. Tow. Posselta	"	60	Józef Kaleta (S.-D.)	51
Maks	"	75	Grzegorz Misiak, narodowiec	35
Bredszneider	"	75	Ignacy Szuster, bezpartyjny	51
Kernbaum	"	55	M chał Szymański, narodowiec	29
Lorentz i Krusche	"	81	Józef Baszczyński, narodowiec	44
Juliusz Hoffman	"	125	Franciszek Lebrecht, narodowiec	118
B-cia Miller	Bruss	92	Władysław Saliński, narodowiec	87
F. Kröning	"	75	Franciszek Majda	71
Meister	"	103	Andrzej Stasinowski, narodowiec	64
Ryszard König	"	52	Józef Wilczyński, narodowiec	52
Tow. akc. Manufaktury niemieckiej	Widzew	185	Aleksander Sikorski, narodowiec	62

Kalendarzyk terminowy.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Radomira. Jutro Zdzisława.

TEATR VICTORIA. Jutro „Młodość księcia.” komedia Ferstera w tłum. Zaleskiego. Początek o godzinie 8 wieczorem.

ODCZYT. Dziś odczyt p. F. Rudnickiej „Popioły Żeromskiego na tle dziejowym.” Dziełna 18, o godz. 8 i pół wieczorem.

KONCERT. Jutro koncert skrzypka Don Juana Manera, Dziełna 18, o godz. 8 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś posiedzenie komisji powiatowej wyborczej do Dumy.

— Jutro zebranie pracowników rzeźniczych, Mikołajska 40, o godz. 3 po poł.

— Jutro zebranie fryzjerów. Nawrot 38, o godz. 3 po poł.

KRONIKA.

Komitet pomocy. W ubiegłą sobotę, o godzinie 9-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa lekarzkiego (Dzielnia 31) zwołane zostało z inicjatywy tegoż zebranie z udziałem zaproszonych przedstawicieli różnych instytucji społecznych. Zebranie miało na celu rozważenie sprawy, dotyczącej zorganizowania czasowej pomocy dla rodzin robotników, pozbawionych pracy.

Zebranie zagal wiceprezes Towarzystwa dr. Sterling, wyjaśniając cel jego. Inicjatywa organizacji czasowej pomocy sferom robotniczym powstała stąd, iż Komitet obywatelski został rozwiązany; rozwinięcie zaś akcji ratunkowej, wobec niedzieli i niedostatku, jaki cierpią rodziny robotników, pozbawionych pracy, jest konieczne. Działanie należy szybko, aby ulżyć niedoli tym licznym rzeszom robotniczym.

Po zagajeniu zebrania wybrano przewodniczącego. Na godność tę powołano Karola Jonszera.

Zabierali głos w tej sprawie pp.: dr. Skalski, Pieniążek, W. Pinkus, Kaufman, adwokat Wyganowski i inni.

Wszyscy dowodzili, iż konieczną jest potrzebą zorganizowanie doraźnej pomocy i to w czasie jaknajszybszym. W konkluzji przemówień stawiano wniosek, aby wybrać specjalny komitet pomocy. Zgromadzeni wnioski ten przyjęli jednomyślnie.

Zarządzono głosowanie tajne. Większością głosów wybrani zostali pp.: ks. Albrecht, pastor Gundlach, dr. Kaufman, dr. Pieniążek, dr. Skalski i ks. Szamota.

Komitetowi przysługuje prawo kooptacji. Uchwalono podjąć u władz starania, w celu ulegalizowania komitetu w możliwie jaknajprędszym czasie. Z chwilą zatwierdzenia, komitet odwoła się do ludzi chętnych o współdziałanie w pracy i rozpoczęcie akcji na szerszą skalę.

Zadanie komitetu będzie okazywać pomoc rodzinom biednych robotników w rozmaitej formie.

Uniwersytet ludowy P. M. S. Jutro odbędą się następujące wykłady dla nowo wstępujących: Język polski (p. Cholewicka) o godz. 8 wieczorem, Ewangelicka 10. Arytmetyka (p. Musiatowicz) o godz. 7 wieczorem, Średnia 23 (pensja). Z tajemnic przyrody o własnościach ciała (p. Pełkowska) o godzinie 7 wieczorem, Piotrkowska 121 (szkoła).

Również w dniu jutrzejszym dr. Brudziński rozpoczyna szereg wykładów o budowie ciała ludzkiego o godzinie 7½ wieczorem, Mikołajewska 54, w sali strażackiej.

Odczyt p. Studnickiego zgromadził spory zastęp słuchaczy, którzy z niesłabnącym zajęciem wysłuchali ciekawej i w niezwykle przystępnej formie wypowiedzianej rozprawy znanego publicysty. Zawierała ona zbyt dużo danych faktycznych, streszczał zbyt wiele poglądów i prac, aby można było w krótkiej wzmiance o nich mówić. Pomieścimy obszerniejsze z nich sprawozdanie. Dziś tylko zaznaczymy, iż wczoraj mieliśmy sposobność poznać po raz pierwszy wybitną siłę umysłową i szczerze cieszylibyśmy się, gdyby p. Studnicki zechciał znów nasze miasto odwiedzić.

✓**Koło Północne Macierzy** w Łodzi z początkiem przyszłego miesiąca otwiera szkołę począt-

kału przy ulicy Średniej № 68 odbyło się zebra-
nie organizacyjne Związku zawodowego tkaczy,
pod nazwą «Textile». Zgromadziło się 150 osób.
Po odczytaniu i przyjęciu ulegalizowanej ustawy,
zakomunikowano, iż z wpisowego wpłynęło od
393 członków 212 rub.; wydatkowane na cele or-
ganizacyjne 96 rub., Związek więc obecnie roz-
porządza sumą 116 rub. Wybrano zarząd, złożo-
ny z 11 członków.

Aresztowania. Wczoraj patrol wojskowy 61
włodzimierskiego pułku piechoty aresztował 21-
letniego Maryana Grobelnego (zamieszkałego na
ulicy Ogrodowej № 20) i 41-letniego Wincentego
Błaszczyka (zamieszkałego na ul. Karola № 20).
Przy aresztowanych znaleziono proklamacye tre-
ści rewolucyjnej.

— Wczoraj o godz. 7 wieczorem na ul. Ra-
dwańskiej patrol wojskowy tegoż pułku aresztow-
wał 23-letniego Stanisława Kraszewskiego (zame-
szkałego na ulicy Lipowej № 58), przy którym
znaleziono rewolwer systemu Browninga i kilka-
następnie naboju.

▼ **Zabójstwo.** Wczoraj o godz. 8-ej rano przez
ulicę Długą przechodził 24-letni Wacław Jaskie-
wicz. Nagle na rogu ulicy Andrzeja napadło na
niego dwóch ludzi i dało 8 strzałów rewolwero-
wych w głowę i piersi. Jaskiewicz padł trupem
na miejscu.

Jak utrzymują, napad był aktem zemsty ze
strony partyi do której J. należał. Jaskiewicz roz-
trwonil podobno pieniądze zebrane na cele par-
tyjne.

Zwłoki przewieziono do mieszkania przy ulicy
Piotrkowskiej № 131.

Wybory parafialne. Wczoraj o godzinie 2-iej
po południu, w magistracie zebrało się 110 wła-
ścicieli posiadłości, położonych w obrębie parafii
Wniebowzięcia N. M. P., w celu dokonania wy-
borów członków dozoru kościelnego. Po niedłu-
giej naradzie, przystąpiono do głosowania, które
dało następujące rezultaty. Wybrani pp.: Walenty
Kamiński (169 głosów), Franciszek Pałaszewski i
nauczyciel Czajkowski (po 98 głosów), oraz To-
masz Bocheński (90 głosów).

Sekcja pedagogiczna. Porządek dzienny po-
siedzenia zwyczajnego, we wtorek, d. 29 stycznia.
Pp. S. Lepatto i W. Sikorski: «Sprawozdanie ze
Zjazdu nauczycieli-przyrodników i geografów w
Warszawie». Posiedzenie odbędzie się w sali To-
warzystwa przy ul. Dzielnej № 13. Początek pun-
ktualnie o godz. 8 i pół wieczorem.

Rewizja. Dzisiejszej nocy w kilkunastu do-
mach w obrębie IV cyrkułu policyjnego wojsko
wraz z policją dokonało szczegółowej rewizji. Nie
podejrzanego nie znaleziono.

Bandytyzm. Ubiegłej soboty, o godzinie 5½
po południu do kantoru fabrycznego Juliusza
Neufelda przy ul. Piotrkowskiej № 167, weszło
pięciu bandytów, uzbrojonych w rewolwery i roz-
kazawszy obecnym podnieść ręce do góry, do-
magali się wskazania, gdzie są pieniądze.

W tym czasie znajdowało się na biurku oko-
ło 600 rubli, przygotowanych na wypłaty dla ro-
botników. Bandyci zabrawszy gotówkę, żądali
wydania klucza od kasy ogniowatej.

Uwzględniwszy tłumaczenie pracujących, iż
klucz znajduje się w posiadaniu nieobecnego p.
Neufelda, bandyci zrewidowali wszystkie osoby,
znajdujące się podówczas w kantorze, między in-
nymi p. Borasteina, któremu zabrali kilka rubli,
poczem spiesznie wyszli.

Na gorącym uczynku. Wczoraj o godzinie 8
wieczorem, do magazynu L. Geberta (Piotrkowska
28) przyszły dwie kobiety, żądając pokazania to-
waru. Gdy kupiec udał się na chwilę do drugie-
go pokoju, zauważył brak 6 koszul trykotowych.
Złodziejki zrewidowano i odprowadzono je do
cyrkułu.

Nadestanie. Robotnicy ze Zgierza nadstali do
związku «Jedność» do rozporządzenia komisji lokauto-
wej bezpartyjnej przed tygodniem rb 172 kop. 50, a w
niedziele 27-go b. m. rb. 80. Za złożone ofiary serdecznie
«Bóg zapłać».

Bandytyzm. Wczoraj o godzinie 10 rano na
ul. Zawadzkiej przed domem № 37, jakiś młody
człowiek spotkał handlarke naftą B. Hernowę i za-
proponował, aby pod wskazany adres na Zielonym
Ryaku, dostarczyła garnek nafty. Gdy Hernowa
znalazła się w podwórzu domu na rogu ul. Dłu-
giej i Zielonej, ów człowiek wyjął rewolwer i gro-
żąc zabójstwem, domagał się oddania pieniędzy,
jakię ma przy sobie. Wystraszona kobieta odda-

ła 8 rubli. Zabrawszy pieniądze, bandyta rozka-
zał Hernowej, aby w przeciągu 20 minut nie wy-
dała się z podwórza i znikł natychmiast.

Na stacyi kolei osobowej Łódź przy odej-
ściu pociągu o godz. 6 wieczorem zauważono leżącego
człowieka w III klasie, bez przytomności; był nim Da-
wid Gutman z Radomia, lat 86, którego w stanie nie-
przytomnym Pogotowie odwiezło do szpitala Poznań-
skich.

Ogólnemu osłabieniu w ciągu ubiegłych dwóch
dni uległo czterech mężczyzn i trzy kobiety, jedną z nich
odwieziono do szpitala Poznańskich.

Napad. Wczoraj o godz. 10 wieczorem na ulicy
Franciszkańskiej nr. 12 na przechodzącego Stanisława
Pecla, robotnika, lat 23, zniemaska napadł jakiś czło-
wiek i nożem zadał mu ciężką ranę w krzyż.

Kradzieże. Wczoraj pomiędzy godzinami 8 — 9
wieczorem przy ul. Zachodniej, z mieszkania Bernarda
Hamburgera skradziono różne rzeczy, wartości 400 rb.

W oddziale Banku państwa przy ul. Cegielińskiej A.
Bertolowi skradziono 300 rb.— Przy ul. Południowej nr.
25 z mieszkania Juliana Dula skradziono różne rzeczy,
wartości 120 rb.— Przy ulicy Cegielińskiej nr. 57 z mie-
szkania Beniamina Dischkina skradziono różne rzeczy,
wartości 200 rb.

Służąca złodziejka. U p. Wacława Taubwur-
cla, sekr. dyr. fabr., Długa 12, służąca, Józefa Reliszka,
lat 48, skorzystawszy ze sposobności, że klucze zostały
pozostawione na stole, skradła 220 rb. gotówką, palto
męskie i bieliznę, wartości przeszło 80 rb. Jak się do-
wiadujemy, Reliszka należała do bandy złodziejkiej,
której szczególnością było okradanie prywatnych miesz-
kań i była meldowana w policji jako złodziejka recy-
dywistka. Ostrożnie ze sługami.

Otrucia. Pogotowie wzywano do dwóch wypad-
ków otrucia w celach samobójczych, dokonanych przez
robotnice fabryczne.

Zaczadzenie. Na ul. Wólczańskiej nr. 109 Jan
Beser, robotnik, lat 19, od wadliwie urządzonego pieca
zaczadził; rano znaleziono go w stanie nieprzytomnym.
Mimo energicznej pomocy, udzielonej przez lekarza Po-
gotowia, przytomności nie zdołano mu przywrócić; wsta-
nie beznadziejnym odwieziony został do szpitala św.
Aleksandra.

Przy pracy. Na ul. Zielonej nr. 12 w fabryce
Emde i Sp. Władysław Jackowski, robotnik tejże fa-
bryki, pochwycony przez tryby maszyny, podniósł złama-
nie prawej ręki, rozerwane żył i mięsień. Lekarz Pogo-
towia, nałożwszy opatrunek, odwiózł J. do szpitala
Czerwonego Krzyża.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

Teatr. Repertuar teatralny zapowiada na
dzień jutrzejszy w teatrze polskim Victoria wie-
czorem sztuki «Młodość księcia» Meera Foer-
stera, obrobioną dla scen polskich przez Kazi-
mierza Zaleskiego. Sztuka ta wystawiona w Ło-
dzi po raz pierwszy w sobotę ubiegłą, niebawem
wejdzie do repertuaru teatru Rozmaitości w War-
szawie.

Najbliższą nowością będą «Dzieci Wanuszyna»,
Naklejewa i «Bankrut», komedia konkur-
sowa — godło «Nagroda dam».

Sprawozdanie teatralne z przedstawienia so-
botniego podamy w następnym numerze.

Wieczór inauguracyjny. Stowarzyszenie ko-
miwojażerów łódzkiego okręgu handlowo-przemys-
łowego w dniu 4 lutego r. b. wieczorem w te-
atrze Wielkim urządza przedstawienie teatralne
na własną korzyść ze współudziałem artystów
teatrów warszawskich pani Tekli Trapszo-Kry-
wultowej i p. Romana Żelazowskiego.

Odegrana zostanie komedia «Przed ślubem»
Kazimierza Zaleskiego.

Bilety sprzedaje kancelarya Stowarzyszenia
(Piotrkowska 107).

Koncert. Jutro w sali koncertowej Vogla
(Dzielna 18) odbędzie się koncert Don Juana
Manena, znanego skrzypka. W programie kon-
certu figurują, między innymi: Romans Es-dur—
Beethovena; J. Palpiti-Paganini'ego «Sen nocy
letniej» — Mendelsohna; «Melodye węgierskie» —
Ernsta; «Chaconna» — Bacha i t. p. Akompanio-
wac mu będzie pianista hiszpański Don Awellan.

Zapowiedziany koncert zainteresował tutej-
szych melomanów.

Podwieczorek „Lutni”. Wczorajszy podwie-
czorek muzyczny w Towarzystwie śpiewaczem
„Lutnia” zgromadził liczny zastęp słuchaczy.
Program wypełniły: śpiew solowy i zbiorowy, gra
na fortepianie, deklamacya, oraz gra na wiolon-
czeli.

Jako solistka wokalna wystąpiła p. Stanisła-
wa Brzozowska, obdarzona sympatycznym głosem.
Odszpiewała ona ze szczerem uczuciem, frazując
doskonale, kilka pieśni, między innymi: «Piosnkę
Broni» z op. «Hrabina» — Moniuszki i «Marzenia

dziewczyny» — Żeleńskiego. W odpowiedzi na go-
rące przyjęcie p. B. nie szczędziła nadprogramo-
wych dodatków.

Dodatknie wrażenie wywarła gra na wiolon-
czeli p. Brunona Einhorn (pierwsza część Sonaty
A-moll) — Griega i «Pieśń bez słów» — Goensa.

Przy dwóch fortepianach zasiadły panie: He-
lena Makarczykowa i Zofia Borowska, odegrawszy
z powodzeniem: pierwszą część z trzeciej Sym-
fonii (Allegro con brio) — Beethovena i «Gavot» —
Raffa. Nagrodzono je oklaskami.

Chór lutnistów, pod batutą A. Dworzaczka,
wykonał z wielką brawurą i precyzją wiązanke
pieśni, mianowicie: «Z pieśnią» — Kotarbińskiego,
«Noc» — Bendeta, oraz «Piosnkę węgierską», me-
lodya ludowa. Tę ostatnią musiano bisować.

Zywe słowo miało przedstawicielkę w osobie
p. W. Gajówny, która wypowiedziała «Na wy-
spie» — Daniłowskiego.

Wieczornica. W sobotę, dn. 2 lutego, «Lira»
urządza wieczornicę muzyczną. Współudział przy-
jmą pp.: Artur Penther (cytra), Bolesław Lewan-
dowski (skrzypce), panny Danielakówna i Króli-
kowska (duet), panna Jadwiga Krezyńska i p. J.
Zieliński (deklamacya), p. Łętowski (monologi),
oraz chóry «Liry» pod batutą dyrektora, p. Ta-
deusza Joteyki.

Początek wieczornicy o godz. 7 wieczorem.

Dla robotników bez pracy

dotkniętych lokautem.

Za pośrednictwem J. Górskiego rządcy domu W-go
Sprzączkowskiego (Piotrkowska № 103) zebrane od lo-
katorów 20 rb. 35 kop., złożyły następujące osoby: M.
Sprzączkowski 5 rb., J. Górski 1 rb., B. Górski 50 kop.,
M. Górski 50 kop., T. Lessig 1 rb., G. Dynssohn 30 k.,
A. Ender 50 k., W. Krakowski 50 k., L. Nowinski 1 rb.
50 kop., F. Mikszewski 1 rb., Floreyk 5 kop., S. Raps
30 kop., A. Kopelewicz 20 k., J. Kaczmarek 25 k., J.
Hetka 25 k., O. Lange 50 kop., J. Kuśmierski 30 k., A.
Kowalewski 1 rb., O. Eberhard 50 k., A. Langner 50 k.,
E. Felkier 50 k., A. Regier 50 kop., S. Herzberg 50 k.,
F. Przepiórkowski 50 k., J. Szeżeński 20 k., R. Walter
30 kop., H. Rudny 1 rb., L. Zielschowski 60 k., Her-
szange 60 kop.

Pracownicy fabryki M. Landau złożyli 3 rb. 20 kop.,
mianowicie: W. Lewicki 20 kop., Zaks 30 k., I. Gosz-
czyński 30 k., B. Goszczyński 30 k., M. Wróbel 30 k.,
Libert 10 k., H. Szechmirowicz 20 k., A. Libert 20 k.,
A. Obronska 20 k., Grzegorzczak 10 k., Witel 1 rb.

Robotnicy oddziału «rozlewnia» głównego łódzkiego
monopolu złożyli 16 rb. 45 kop., mianowicie: Chędzynska
75 kop., Józefa Kominiak 10 k., Szydler 5 kop., Gabara
15 kop., Głowačka 15 k., Olga Szajer 15 kop., Helena
Kubis 10 k., M. Biedrzycka 10 k., Chippe 5 k., Prubka
5 k., Kopka 10 k., Sierachała 10 k., Kempczyńska 20 k.,
Marciniak 10 k., Pracka 15 k., Kozłowska 20 k., Szmidt
20 kop., Pawlikowska 5 k., Jaskała 10 k., Plichta 5 k.,
Szalińska 10 kop., Zielińska 5 kpp., Konlarska 15 kop.,
Stempniak 20 k., M. Kowalska 25 k., H. Baltruszajtys
25 kop., Waś 5 k., Stoińska 25 k., Stolarczyk 15 kop.,
Borkowska 25 k., Właszczyk 15 k., M. Kominiak 10 k.,
Łukasiewicz 20 k., Różycka 25 k., I. Rakowska 20 kop.,
F. Rakowska 10 k., A. Kowalska 20 k., Klawiter 10 k.,
Wala 10 k., Grabowska 10 k., Karczewska 10 k., Jurek
15 kop., Olejniczak 30 k., Kubacka 30 k., Kozaczek 20 k.,
Prażnowska 20 k., H. Ulatowska 30 k., L. Ulatowska
20 kop., Owezarek 20 k., Pietrzak 15 k., Ulewicz 15 k.,
Bukowska 35 k., Dołoszyńska 20 k., M. Rakowska 25 k.,
Frejtak 10 k., Bieliński 1 rb., Borusiewicz 1 rb., Peterson
50 kop., Jan Adolf 50 k., Karol Adolf 75 k., Klepczyński
50 kop., Barczak 10 k., Olezak 15 kop., Tyrka 25 kop.,
Jabłońska 15 kop., Cieślak 30 kop., Kostrzewa 10 kop.,
Stasinowski 15 kop., Kurzawa 15 kop., Siedlecki 30 k.,
Mameczek 30 k., Pietrus 50 k., Zyznowski 50 k.
Zochna Smałczyńska 25 kop. — Witold Ciesielski
50 kop. — Hugonowie Kautz 75 kop.

Zamiast depezy na ślub p. Stefana Kędzierskiego
z p-ną Felicyą Piątkowską, Ignacy Peterson 50 kop.

OFIARY.

Dla chorego ucznia Kaufmana, zamieszkałego
przy ulicy Nawrot № 36.

Panny z pracowni Szlei 6 rb. 21 kop. — Prym
50 kop. — Antoni O. 1 rb. — L. M. 1 rb. — Anna Ba-
dynska 1 rb.

Dla uczczenia pamięci s. p. Hipolita Borowskiego,
Teofila Jezierska 3 rb.

PRZED WYBORAMI.

Skład podkomisji obywatelskich wyborczych
w obrębie I-go okręgu wyborczego następujący:
I-sza podkomisja. Przewodniczący Tomasz Bocheń-
ski, zastępca Norbert Koltoński. Członkowie: Daniel

Berkowicz, Dzieniszewicz, Tobiasz Dunowicz, I. M. Gutman, Bolesław Kapczyński, Emanuel Sziemowicz, Wawrzyniec Szczygielski, Julian Seifert, Rudolf Zorn.

II-ga podkomisya. Przewodniczący Adam Nebelski, zastępca Jakób Fejtlowicz. Członkowie: Antoni Adamski, Salomon S. Baruch, Władysław Kapczyński, Wolf Katz, Józef Lipowski, Szymon Prysand, Jan Roth, H. Schönwald, Walenty Zakrzewski.

III-cia podkomisya. Przewodniczący dr. Abraham Haltrecht, zastępca Wilhelm Kürbitz. Członkowie: R. Bielons, H. Brodzicki, Netan Berowicz, Adam Dąbrowski, Samuel Markiewicz, Modest Soboczyński, Stanisław Trybuchowski, Walenty Urbanowicz.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
26/I 1 pp.	739.2	- 2.3	89	Z 1	Z dnia 26/I Temperatura max. -7.2° C.
26/I 9 w.	740.5	- 3.0	96	Pd Z 1	Temperatura min. -3.8° C.
27/I 7 r.	743.1	- 6.1	98	Z 1	Opadu 0.9
27/I 1 pp.	742.7	- 5.8	93	Pc Z 3	Z dnia 27/I Temperatura max. -7.2° C.
27/I 9 w.	742.3	- 7.0	100	Z 3	Temperatura min. -3.8° C.
28/I 7 r.	741.9	-14.0	96	Pd 1	Opadu 2.1

Wiadomości zamiejscowe.

Wypadki w Grodnie. W uzupełnieniu wiadomości telegraficznych o krwawych zjściach w Grodnie, podaje «Ludzkość» następujące szczegóły:

„Onegdaj na bulwarze soborajm. przechodzący młody człowiek upuścił na ulicy rewolwer. Spozstrzegł to policyant i zaarrestował go. W drodze do cyrkułu, ktoś z tłumu strzelił do policyanta i zabił go na miejscu. Jednocześnie prawie przed gmachem więziennym, jakiś nieznajomy strzelił do naczelnika więzienia raniąc go śmiertelnie. W pogon za sprawcą strzałów rzucili się rewirówcy i policyanci; nieznajomy dał kilka strzałów do ścigających go i zabił rewirowego, policyanta, a dwóch zranił. Następnie ścigany przez nadbiegłych ze wszystkich stron, policyantów, wpadł do jednego z domów i tu w dalszym ciągu strzelał z okna. Wezwane wojsko dało 8 salw karabinowych. Po jakimś czasie przedstawiciele policyi z żołnierzami wkroczyli do mieszkania, z którego strzelano i tu na podłodze znaleźli nieznajomego, który na chwilę przed wkroczeniem policyi pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru. Jak sprawdzono, nieznajomy nazywa się Fridman i przed kilku tygodniami wraz z 5 innymi po zastrzeleniu konwojujących uciekł z pociągu pod Stonimem.“

Walka z prasą polską. Walcząc ze strejkami szkolnym, sądy pruskie kierują się obecnie głównie gnębieniem prasy polskiej, przeważnie bowiem nakładają na redaktorów olbrzymie wprost grzywny. W tych dniach np. skazano znów redaktora «Przewodnika katolickiego», ks. szambelana Kłosa, na 1100 marek grzywny. Pismo to jest obecnie najpoczytniejszym organem w zaborze pruskim, liczy bowiem około 40,000 abonentów. Założył je przed kilkunastu laty ś. p. ks. arcybiskup Stablewski, w celu paraliżowania wpływu niezależnej prasy ludowej w ówczesnej walce między «partją dworską» a ludową partją przeciwdrogową. Niezmiernie niska cena prenumeraty, wytrawne pióro ks. Kłosa i poparcie ze strony duchowieństwa zdobyły pismu niebywały nawet w Poznaniu sukces w takiej liczbie abonentów. Skutkiem atoli systemu pruskiego, który rozwał rychło wszelkie mżonki ugodowe, i ten organ ludowy już od szeregu lat stracił pierwotny swój charakter i stał się również rozsądnikiem gorącego poczucia narodowego wśród ludu.

Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej i własne.

Petersburg. 26 stycznia. Komunikat urzędowy. W dniu 14 stycznia r. b. ministerium skar-

bu ogłosiło tymczasowe wiadomości o wykonaniu budżetu dochodów i wydatków państwowych w r. 1906. W tych danych sumę dochodów państwa zwyczajnych w 11 miesiącach roku 1906 r., według nieścisłych danych wykazano na 2038 milionów rubli, dochody zaś za gruzień obliczono w przybliżeniu na 227 mil., ogółem za cały rok dochody zwyczajne obliczono na 2,265 milionów.

Obecnie ministerium skarbu otrzymało od podwładnych sobie kas część niedostarczonych danych za listopad i dane o wpływie dochodów zwyczajnych za gruzień, oprócz od niektórych najodleglejszych kas, od których rachunki za gruzień mogą być otrzymane dopiero w końcu stycznia a nawet w lutym.

Z otrzymanych danych okazuje się, że wpływ dochodów w listopadzie wynosił więcej, niż obliczało ministerium, o 2,500,000 rb. i że w kasach, które dostarczyły rachunki za gruzień, istotne wpływy dochodów w tym miesiącu były także większe w porównaniu z pierwotnymi obliczeniami ministerium skarbu o 3,800,000 rb.

Po uwzględnieniu tych danych, ogólny wpływ dochodów zwyczajnych za rok 1906 wynosił 2,271 milionów rubli, w porównaniu z obliczeniami w budżecie na rok 1906 (2,028 mil. rb.), o 243 mil. rubli więcej, a w porównaniu z dochodami za rok 1905 o 247 mil. rb. więcej.

Te wyniki mogą ulec nieznacznej zmianie po otrzymaniu raportu od kas odległych.

Stosownie do zmian sum dochodów za rok 1906, wykazanych w komunikacie ministerium skarbu, pozostałość wolnych kredytów skarbu państwa w dniu 14 stycznia 1907 roku z 55 mil. rb. powiększyła się do sumy 61 mil. rb.

Petersburg, 26 stycznia. Główny zarząd do spraw rolnictwa zamierza w r. 1907 liczbę powiatowych komisji rolnych doprowadzić do 374. Naprzód komisje będą utworzone w guberniach południowych, następnie w północnych. Komisje gubernialne będą utworzone nie wcześniej, jak w marcu.

Ministerium komunikacji poczyniło kroki nadzwyczajne dla dowozu zboża do gubernij, nawiedzonych przez nieurodzaj. Ustanowiono specjalne pociągi z Odesy i Mikołajewa, które w ciągu tygodnia przybywają do gub. samarskiej i saratowskiej. Do dnia 1-go marca będzie dowiezionych na miejsce 700 000 pudów. W celu przewiezienia zakupionych przez ministerium spraw wewnętrznych na Syberji 10 i pół miliona pudów zboża, ministerium doprowadza zdolność przewozową kolei syberyjskiej do 19 par pociągów. Na kolej tę wysłano 2,000 wagonów i 30 parowozów. Przewóz zboża będzie doprowadzony do 300 wagonów w ciągu doby.

Petersburg, 26 stycznia. Mianowani: p. o. naczelnika głównego sztabu marynarki kontradmirał Indermiller komitetu floty ochotniczej, na miejsce admirała Zielonego; naczelnik głównego zarządu hydrograficznego, wiceadmirał Hildebrand członkiem rady admiralicyi.

Według ostatnich danych ministerium komunikacji, zaległości na kolejach wynoszą 72,993 wagonów.

Z dn. 26 ym b. m. ukończyła prace komisya zarządca w sprawie robotniczej. Rozpoznano i przyjęto projekt ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków. Niektóre paragrafy zmieniono w pierwotnej redakcyi ministerium handlu. Uznawszy w zasadzie sprawę mieszkań za nadzwyczaj ważną, komisya utworzyła podkomisję do opracowania szczegółowego projektu.

Wszystkie projekty ministerium będą pośpiesznie przerobione i w formie ostatecznej oddane będą jeszcze raz pod obrady osobnej komisji z udziałem przedstawicieli przemysłu.

Petersburg, 26 stycznia. Naczelnik miasta, na zasadzie prawa o ochronie nadzwyczajnej dzisiaj zawiesił dziennik «Strana» za artykuł prof. Kowalewskiego o Liedwau.

Petersburg, 26 stycznia. Ministerium spraw wewnętrznych pragnie przerobić ustawę o katolickich konsystorzach w Królestwie Polskiem i Cesarstwie; zrewidować etaty konsystorza i etaty seminariów w Królestwie Polskiem. Projekt reformy urzędów parafialnych w Królestwie Polskiem, opracowany przez generała gubernatora warszawskiego, nadesłano już do rady ministrów, a w związku z tym projektem rozważano projekt generał-gubernatora wileńskiego o zmianie porządku w zarządzie małątkiem kościelnym w kraju północno-zachodnim.

Petersburg, 26-go stycznia. Wniosek ministra

spraw wewnętrznych do rady ministrów o przywrócenie kościołów spowodowały starania katolików o zwrot kościołów: rogowieńskiego, niemierowskiego, zelwiankiego, św. Antoniego w Mohyłowiu, lukomskiego, wielkiego, uszackiego; przywrócenia zniesionych parafii: chotajewskiej w powiecie borysowskim, łomaskiej w powiecie białskim; kościołów: w Medwedycy, kamienieckiego, piszczańskiego, kodeńskiego, terespolskiego, maiewogorskiego i kaplicy w Stolbcach, w gubernii mińskiej, oraz kościołów, oddanych innym zarządom, oprócz duchownego prawosławnego. Zwrot tych kościołów, zdaniem władz, może być uskuteczniiony bez względu na przeróbkę gmachów dla wszelkich innych celów tych instytucji rządowych.

WYBORY W NIEMCZECH.

Berlin, 26 stycznia. Wiadomy już jest wynik wyborów we wszystkich 397-miu okręgach wyborczych państwa niemieckiego. W 231 okręgach wynik jest ostateczny, a w 166-iu przyjdzie do wyborów ściślejszych.

Wybrano ostatecznie: 9 członków stronnictwa państwowego, 46 zachowawców, 4 członków zjednoczenia ekonomicznego, 4 członków niemieckiego stronnictwa reform, 1 członka związku chłopskiego, 82 centrowców, 19 polaków, 6 alzaczeków, 17 narodowych liberalów, 3 liberalów, 1 członka zjednoczenia wolnomyślnego stronnictwa ludowego, 2 członków niemieckiego stronnictwa ludowego, 1 duńczyka, 1 bezpartyjnego i 29 socyalistów.

Do wyborów ściślejszych staje: 17 członków stronnictwa państwowego, 31 zachowawców, 9 członków zjednoczenia ekonomicznego, 2 członków niemieckiego stronnictwa reform, 2 członków związku gospodarzy rolnych, 1 członek związku włościańskiego, 34 centrowców, 6 polaków, 3 welfów, 2 alzaczeków, 68 narodowych liberalów, 3 liberalów, 16 członków zjednoczenia wolnomyślnego stronnictwa ludowego, 9 członków niemieckiego stronnictwa ludowego i 97 socyalistów.

Poznań, 26 stycznia. Dotychczas wybrano następujących posłów polskich: Z Poznania — d-ra Bernarda Chrzanowskiego; z okręgu kościańskiego-smigielisko-grodzisko-nowotomyskiego — d-ra Witolda Skarzyńskiego; z okręgu obornicko-szamotulsko-międzychodzko-skwierczyńskiego — Macieja hr. Mielżyńskiego; z okręgu śremsko-średzkiego — d-ra Alfreda Chłapowskiego; z okręgu rawickogostyńskiego — ks. prałata Stychla; z okręgu krotoszyńskiego-koźmińskiego — d-ra Władysława Mieczkowskiego; z okręgów wyrzycko-szubińskiego-żnińskiego oraz wrzesińskiego-pleszewsko-jarocińskiego — Leona Czarlińskiego. (Takim sposobem poseł Czarliński rozporządza dwoma mandatami. Przep. red.); z okręgu ostrowsko-odolanowsko-kepńskiego — Ferdynanda ks. Radziwiłła; z okręgu inowrocławskiego — d-ra Dziembowskiego; z okręgu gnieźnieńskiego-wikowsko-wągrowieckiego — d-ra Leona Grabskiego.

W Prusach zachodnich zdobyli mandaty: z okręgu pucko-wejherowsko-kartuskiego — Roman Janta Polczyński; z okręgu starogardzko-kościersko-tczewskiego — Jan Brejski; z okręgu tucholsko-chojnickiego — Wiktor Kulerski.

Poznań, 26 stycznia. Jaworski wybrany na posła. Jest więc to już 19 poseł polski. Głosów polskich oddano obecnie 430,000, gdy na poprzednich wyborach — 347,000.

Poznań, 26-go stycznia. W okręgu toruńskim Bolt przepadł. Otrzymał 11 głosów mniej od współzawodnika.

Poznań, 26 stycznia. Polacy odnieśli zwycięstwo, zdobywając mandaty poselskie w 19 okręgach Poznańskiego, Prus Zachodnich i Ślązka. Ponieważ zaś dotychczas posiadali w parlamencie 16 mandatów, zyskali więc już 3 mandaty, do wyborów zaś ściślejszych staną jeszcze: dr. Stefan Łaszewski w okręgu gruziadzko-brodnickim; redaktor Lebiński w okręgu czarnkowsko-wieliskochodzieskim; Julian Sas-Jaworski w okręgu święckim; ks. Bolt w okręgu toruńskim; ks. Jankowski w okręgu lubliniecko-gliwickim (Ślązka) i Józef Siemianowski w okręgu kozielsko-trzeleccim (Ślązka).

London, 26 stycznia. Postanowienie do natychmiastowego ustąpienia z Mandzuryi wywarło w Anglii doskonałe wrażenie. Do biura Reutersa donoszą z kół, zbliżonych do rządu japońskiego, że postanowienie to wywołało zadowolenie w Japonii i że doprowadzi ono do zacieśnienia przyjaznych stosunków Rosji i Japonii. Na postano-

wienie i przy patrzą tam, jako na szczere pragnienie wykonania zobowiązań do końca. Stwierdzono, że rokowania w Petersburgu mają przebieg zadawalający i wkrótce będą ukończone.

Otwarta w d. 24 b. m. w Belfasce konferencja partji robotniczej obradowała nad poprawką w programie partji w tym duchu, że główny cel partji polega na dążeniu do zniesienia ustroju kapitalistycznego, do zniesienia własności prywatnej, narzędzi produkcji i ziemi. Poprawkę odrzucono większością 835,000 głosów przeciw 90,000. Na głosowanie to patrzą jak na klęskę agitacji socjalistycznej wśród robotników angielskich.

Berlin, 26 stycznia. Przed redakcją „Lokal-Anzeigera“ ukazał się transparent, głoszący, że socjaliści stracili 16 mandatów. Kilkaset osób różnego wieku i stanu, ruszyło w pochód z Zimmerstrasse, śpiewając pieśni patriotyczne i wznosząc okrzyki: «Niech żyje cesarz!» Pochód skierował się do pałacu kanclerza, aby tam urządzić manifestację. Przy wejściu na Wilhelmstrasse pochód zatrzymali policjanci. Jeden z uczestników pochodu oświadczył oficerowi policyi, że celem manifestacji jest wyrażenie uczuć patriotycznych. Mimo to manifestantów nie przepuszczono. Manifestanci odśpiewali więc pieśń „Deutschland über Alles“ przed łańcuchem policyi, poczem rozeszli się.

Petersburg, 27 stycznia. W dniu 25 b. m. minister zatwierdził postanowienie, na mocy którego na stacjach kolei żelaznych, gdzie dozwoleń jest przyjmowanie depesz ogólnej treści ustanawia się także przyjmowanie depesz terminowych prywatnych.

Moskwa, 27 stycznia. W pobliżu stacji Perowo drogi żelaznej moskiewsko-kazańskiej pała się duże warsztaty kolejowe. Pożar wybuchł w oddziale mechanicznym i przybrał olbrzymie rozmiary.

Ufa, 27 stycznia. Bezpośrednią przyczyną nieurodzaju w gub. ufińskiej, jak wyjaśniono, była posucha i dla tego skutki nieurodzaju w niektórych miejscowościach ujawniły się z większą siłą. System wodny rzeki Białej, dzięki swemu położeniu znalazł się w bardziej przyjaznych warunkach. Szczególniej dotkliwym jest nieurodzaj w powiatach meuzelińskim i belebiejeńskim, gdzie średni zbiór zbóż ozimych wyniósł 14 pudów z dziesięciny. Niedobór w jarych zbożach wynosi 90 proc. zwykłego urodzaju. W powiatach wschodnich lepiej, chociaż i tam pożyczki rządowe są wydawane. Dobre urodzaje dwóch lat poprzednich pozwoliły wielu mieszkańcom przeżywać się bez pomocy, jednakże rząd powiększył rozmiar pomocy dla gubernii.

Z pożyczek korzystają, posiadające do 4-ch głów rogatego lub 5 drobnego bydła. Zboże na żywność przygotowuje się i rozwozi w porę. Pożyczki wydawane są we właściwym czasie. Pomoc dobroczynna z funduszy rządowych zorganizowana jest przez ziemstwa. W pow. meszelińskim otwarto 22 jadalnie na 7,000 ludzi. W powiecie belebiejeńskim w jadalniach żywi się 1 000 ludzi. Zorganizowano pomoc lekarską. Rozpoczęto wydawanie pożyczek na żywność. Roboty publiczne będą zorganizowane w dużych rozmiarach przez ziemstwo na wiosnę. Rząd wyasygnował na to rb. 350,000. Towarzystwo pomocy przez pracę organizuje biuro pracy w celu uregulowania przemysłu wędrownego. Biuro będzie zaopatrywać robotników w środki na drogę do miejsc przeznaczenia.

Przedstawiciel ogólnoziemskiej organizacji hr. Tolstoj objeżdża powiaty i otwiera jadalnie. Komenderowany przez ministerium spraw wewnętrznych do spraw żywnościowych wicegubernator estlandzki Hars przybył do Ufy 29-go grudnia r. z. W tych dniach wyjeżdża do powiatów uszkodzonych.

Kronsztadt, 27 stycznia. W celach obrony Kollina przed osobami niezasługującymi na zaufanie i wwozu kontrabandy general-gubernator polecił od dnia 29-go b. m. zamknąć wszystkie drogi prowadzące do wyspy. Pozwolono na wjazd tylko w dwóch punktach, których będzie strzedz straż graniczna oraz żandarmerya portowa i miejska policya. Przyjeżdżający do Kronsztadtu obowiązani są oprócz paszportu mieć zaświadczenie tożsamości osoby przez policyę z miejsca zamieszkania. Na całym wybrzeżu wyspy urządzono straż wojskową.

S. † P.

Przemysław MAKAY,

przeżywszy lat 78 zmarł d. 27 stycznia 1907 r. Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Dzielnej nr. 34 na kolej F.-Ł. nastąpi dnia 29 stycznia r. b. o godz. 3¹/₂, po połud. o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążone w głębokim smutku
Dzieci.

130

131

S. † P.

Józef Przybyłowicz

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 40, zasnął w Bogu dnia 27 stycznia r. b.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Kałnej 46, na cmentarz w Zarzewie, nastąpi w dniu 29 stycznia o godz. 2¹/₂ pop. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

Żona z dziećmi i rodziną.

Odesa, 27 stycznia. Parostatek Towarzystwa żeglugi rosyjskiego „Nachimow“ odpłynawszy z Konstantynopola został zaskoczony w drodze przez burzę stracił kierunek, najechał na minę podwodną i otrzymał duże uszkodzenia. Pasażerowie i załoga ocalali. Cały ładunek uszkodzony. Nadzieja ocalenia ładunku bardzo mała. Cały zalany wodą.

Odesa, 27 stycznia. Dziś o godzinie 6-ej wieczorem dokonano napadu na kantor bankierski Kosisa. Siedmiu uzbrojonych ludzi napotkało opór ze strony znajdującego się w kantorze właściciela domu Gorgala. Złoczyńcy chcieli zatrzymać go na miejscu. Gorgali usiłował wyjść. Zabito go wystrzałem. Bandyci zabrawszy rb. 1,000 uciekli. W ślad za nimi pobiegł właściciel banku Kasis i wystrzałem zranił jednego, pozostali zbiegli.

D Z I E N N E.

Petersburg, 28 stycznia. Wybory zebrań gminnych w powiatach: liweńskim, wolchowskim, orłowskim, trubczewskim, dmitrjewskim i kremskim w gub. orłowskiej. Wybrano 184 pełnomocników. Z nich: 27 monarchistów, 126 umiarkowanych. W powiatach: skopinskim i prońskim gub. riazkańskiej wybrano 68 pełnomocników; wśród nich 10 monarchistów, 27 skłaniających się ku nim i 11 umiarkowanych. W powiecie zadańskim gub. woroneńskiej wybrano 24, z nich 21 umiarkowanych. W dwóch włościach zabalotowano wszystkich kandydatów lewicy. W pow. toropeckim gub. pskowskiej wybrano 32 wszyscy umiarkowani.

W slobdzie Pokrowskiej wybrano 2 delegatów, obaj rosyjanie prawosławni. W pow. sarańskim gub. penzeńskiej 28, z nich 17 umiarkowanych. W kozieleckim pow. gub. czernichowskiej wybrano 24, z nich 8 monarchistów, 6 umiarkowanych; w pow. słonimskim gub. grodzieńskiej wybrano 38, wszyscy białorusini; w pow. bańskim, braclawskim, hajsyńskim gub. podolskiej wybrano 84, z nich 82 umiarkowanych. W pięciu powiatach gub. piotrkowskiej wybrano 134 delegatów, z nich 77 narodowców, 39 skłaniających się ku nim; w dwóch powiatach gub. płockiej wybrano 10, z nich 6 narodowców, wszyscy polacy katolicy. W dwóch powiatach gub. radomskiej wybrano 176, z nich 61 narodowców, 32 skłaniających się ku nim, 38 umiarkowanych. W pow. miechowskim gub. kieleckiej wybrano 48, wszyscy narodowcy.

Petersburg, 28 stycznia. Z Płocka donoszą o obostrzeniach wobec stosunku narodowców do socjalistów. Z Warszawy i Starokonstantynowa o zaostrzonych stosunkach pomiędzy prawyborcami żydami umiarkowanymi a lewicą.

Taganrog, 28 stycznia. W czasie spaceru został ciężko ranny nadzorca policyjny Gorin. Życie jego w niebezpieczeństwie. Strzelający skryli się w tłumie.

Minsk, 28 stycznia. W fabrykach tytoniu rozpoczęto pracę. Lokat trwał dwa miesiące. Robotnikom zapłacono płacę zarobkową za trzy tygodnie.

Moskwa, 28 stycznia. General-gubernator ogłasza, że wskutek wyjaśnień prezesa rady ministrów o niepełnej zgodzie z prawem z dnia 17 marca 1906 roku postanowienia obowiązującego

z dnia 23 stycznia r. b. o ograniczeniu zebrań przedwyborczych, postanowienie to zostaje zniesione.

Krzemienczak, 28 stycznia. W Krzemienczuku i Kriukowie, oraz w powiecie zniesiono stan wojenny. Zaprowadzono na 6 miesięcy ochronę nadzwyczajną.

Mitawa, 28 stycznia. Sąd wojenny rozpatrzywszy sprawę 9 lotyszów w imieniu komitetu socjal-demokratów, odbierających broń w czasie powstania, by samym się uzbroić, skazał jednego na więzienie w fortecy przez 3 lata, trzech na 4 miesiące, a pozostałych uniewinnił.

Briańsk, 28 stycznia. Trzema wystrzałami, danymi przez nieznaną, którzy zdążyli zbiec, zabity został w fabryce «stanowej przystaw» Nadolskij. Kule przeszedłszy przez ciało Nadolskiego, przebiły drzwi i raniły postronnego przechodnia.

Moskwa, 28 stycznia. Pożar na stacji Perowo drogi żelaznej moskiewsko-kazańskiej zniszczył oddział mechaniczny głównych warsztatów kolejowych. Spłonęła oficyna ze 100 narzędziami ogniowymi. Straty wynoszą przeszło pół miliona. Spalił się najważniejszy oddział warsztatów, skutkiem czego pozostałe oddziały nie będą w stanie pracować dalej.

London, 28 stycznia. Admiralicja otrzymała z Colombo depeszę od kapitana krążownik „Dyadem“, która głosi: Krążownik napotkał płonący parostatek „Zaidlitz“ Lloydu północno-niemieckiego. Zabrał z niego pasażerów i pocztę i doprowadził parostatek do Ceylonu. Przednia część parostatku wypalona, pasażerowie i poczta ocaleni.

Berlin, 28 stycznia. Ogólny rezultat wyborów: Ostatecznie wybrano 237 posłów. Wybrani: zachowawców 41, z partji cesarskiej 10, polaków 18, centrum 89, nacyonal-liberałów 20, wolnomysłnych 6, ze związku wolnomysłnych 1, socjal-demokratów 29, bezpartyjnych i alzateczyków 10, z partji reform 3, z pozostałych partji 10. W ściślejszych wyborach przyjmuje udział: 29 zachowawców, 19 z partji cesarskiej, 5 polaków, 51 członków centrum, 58 nacyonal-liberałów, 27 z partji ludowej, 12 ze związku wolnomysłnych, 92 socjal demokratów, 3 z partji reform, 4 welfów i bezpartyjnych, 38 z innych partji.

Berlin, 28 stycznia. „Vorwetz“ przyznaje, że wynik wyborów bynajmniej nie jest zwycięstwem proletariatu niemieckiego i przyznaje porażkę socjal-demokracji, niezwykle energicznej i solidarnej działalności zachowawców, liberałów i reakcyonistów. „Norddeutsche Zeitung“ wyraża wielką radość z powodu porażki socjal-demokratów.

Hamburg, 28 stycznia. Na przybyłym z Argentyny parostatku „Chipatja“ zjawiły się myszy z zarazkami. Podejrzewają dzumę. Przedsięwzięto środki ostrożności. Z ludzi znajdujących się na parostatku nikt nie zachorował.

Piotrkowska № 200.
Lecznica Zębów
M. EPSZTEIN-RIESNIK.

Plomby złote, porcelanowe i t. d.
Zęby sztuczne na złocie, kauczuku z podniebieniem lub bez.

Poprawki sztucznych zębów na poczekaniu.

Konsultacya 30 kop. 97-102-1

Z WARSZAWY.

* Sprawy polityczne w izbie sądowej.
W piątek, w IV-ym departamencie karnym izby sądowej, z powodu niestawienia się świadków, odroczone cztery sprawy, wytoczone z art. 128 i 129 kod. nowego redaktorowi „Życia gromadzkiego”, dr. Hubickiemu, wydawcy tegoż pisma, Ludwikowi Sudze i kierownikowi literackiemu, prof. Janowi Dmochowskiemu.
Jako powód do oskarżenia posłużyła wydrukowana we wzmiankowanym piśmie nowelka Reymonta „Matka”, osnuta na tle stosunków unickich.
Nie stawili się świadkowie: Wł. Reymont i książę Czetwertyński, b. poseł do Dumy państwowej.
Śród świadków, którzy przybyli wczoraj do sądu, zauważyliśmy b. posła do Dumy, Błyskosza, tudzież gospodarzy wiejskich — unitów: Kozła i Usa.
Obronę wnosili adwokaci przysięgli: Krzycki, Koszutski i Makowski.
W tym samym departamencie izby sądowej zapadł wyrok w sprawie redaktora „Rzemieślnika

polskiego”, inżyniera Puciaty, pociągniętego do odpowiedzialności za zamieszczenie listu otwartego do prezesa ministrów, Stolypina, z powodu dokonanego na tegoż zamachu.
Autor listu, potępiając akty terrorystów, wystąpił jednocześnie przeciwko stosowanym przez rząd surowym represyom.
Izba sądowa p. Puciatę uniewinniła.
Podsądnego bronił adw. przys. Popowski.
Sprawa p. Puciaty, podobnie jak i inne rozpoznawana była przy drzwiach zamkniętych. Kiedy jednak przewodniczący wydał rozporządzenie usunięcia publiczności — na sali został jeden widz. Na pytanie przewodniczącego, dlaczego nie wychodzi, oświadczył: „Jestem autorem listu do p. Stolypina i chciałbym pozostać”.
„Lecz nie pociągnięto pana do odpowiedzialności — odparł przewodniczący — więc jako osoba «postronna», na sprawie być pan nie może”.
Po wyjściu autora inkryminowanego artykułu, drzwi sali posiedzeń zamknięto.
— Podaliśmy w swoim czasie wiadomość, że sprawę p. Antoniego Torzewskego, b. redaktora „Plotki”, oskarżonego z art. 129 kod. kar., odroczone z powodu nie wręczenia awizacji podsa-

dnemu. Nadmieniliśmy też, że za oskarżonym wysłano listy gończe.
Proszeni jesteśmy o sprostowanie wiadomości powyższej. Okazuje się bowiem, że p. Torzewskego wysłano z granic Królestwa Polskiego na zasadzie postanowienia administracyjnego. Nie było więc potrzeby ściągania go listami gończymi.
* Zabójstwo żandarma.
W piątek około g. 4-ej po południu żandarm fortu nr. 4, znajdującego się w miejscowości Włochy, nazwiskiem Czajkowskij, był w biurze naczelnika straży ziemskiej oddziału wojskiego przy ul. Wolskiej, a następnie wsiadł w tramwaj idący do wsi Wola i dojechał do końca linii na wprost cmentarza prawosławnego.
Tu, wysiadłszy z wagonu, spotkał jakichś ludzi którzy dobywszy rewolwerów, dali do niego kilka strzałów i położyli go trupem na miejscu. Sprawcy strzałów zbiegli bez śladu, a niezadługo po zabójstwie tem na szosę wolską i okoliczne drogi fortowe rozesłano patrole konne i piechotę ze strażą ziemską na czele, lecz wszelkie poszukiwania do późnego wieczora pozostały bez wyniku.

Dr. S. SZNITKIND
Nawrot Nr. 13
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje od g. 8-11 rano, od 5-8 1/2 wiecz. 469 r-147

Dr. A. Grosplik
powrócił
ul. Zielona № 5,
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych.
Od 8 1/2-11 1/2, r., 6-8 wiecz., panie 5-6 po południu. W niedziele i święta 9 r. do 1 po poł. 1608-d-73

Dr. L. Prybucki
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 popoł., w niedziele od 9-1 r. i od 3-6 popoł. 1420r286
Ulica Południowa Nr. 2.

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot Nr. 2.
Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud. panie od 5-6 637r190

Dr. Ignacy SILBERSTROM
= POŁUDNIOWA № 24 =
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje: od 8-12 rano; od 5-8 po połud.; Panie: od 4-5 po poł (Kosmetyka). W niedziele do 6-8 w. 8'9'0

Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne
Dr. St. LEWKOWICZ
Zachodnia № 33
(obok lombardu akcyjnego)
Dla panów od 9-1 i od 6-9, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele od 9-1 i od 3-6 po poł. 114r96

Dr. S. Kantor
Choroby skórne i weneryczne
ul. Krótka № 4
przyjmuje od 8-2 p. p. 16-9 wiecz., panie od 5-6 p. p. 195-62

Dr. JELNICKI
ul. Andrzeja 7.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Od 8-10 rano, 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 rano. 1463-r-77

Dr. Feliks Skusiewicz
Choroby skórne i weneryczne
Andrzeja 13.
Przyjmuje rano od 9 do 10 g. i od 4-8 wiecz. W niedziele i święta od g. 10 do 1 po południu. 507-d-351

Dr. IGNATJEW
specjalista chorób uszu, nosa i gardła.
4-30-16 Konstanyńska 11 m. 5.
Przyjmuje od 8-9 r. i od 5-8 po poł.

450

kosztuje spódniczka angielska. — Pluszowe zakłady na wełnianej wacie od rb. 22. Kostiumy angielskie najnowszych fasonów od rb. 16. Palta angielskie z modnego materiału od rb. 13. Paletka dziecięca od rb. 9. Bluzki damskie od rb. 2.50. Wielki wybór futrzanych kołnierzy i mufek w oddziale damskim u

EMILA SCHMECHLA,
Łódź, Piotrkowska 98,
Warszawa, Marszałkowska 130.
1755-d

„REMIZA FENOMEN” PRZEJAZD 18 róg MIKOŁAJEWSKIEJ
na śluby, spacer, pogrzeby i t. p. swoje eleganckie KARTY i POWOZY, oraz rasowe konie.
PRZEJAZD 18 róg MIKOŁAJEWSKIEJ.

102-10-3 Telefon № 792 (przez W-go K. Zinke).

Z powodu wyjazdu do odstąpienia
mieszkanie
składające się z pięciu pokoi, z wanną i wygodami. Tamże do sprzedania, lampy gazowe. Ul. Pańska 77, m. 8, u W-go Berskiego. 127-3-1

Potrzebne zaraz MIESZKANIE
w okolicach ulicy Radwańskiej — złożone z 4 pokoi, kuchni i wszelkich wygod, z dwoma wejściami. Bliższe informacje uprasza się składać w adm. „Rozwoju” pod lit. K 128-3-1

Do nadzoru robót nocnych w fabryce chemicznej, potrzebny jest

Zmianowy.
Z praktyką fabryczną będą mieli pierwszeństwo. Oferty pisemnie sub. „L. S. 99” w adm. „Rozwoju”. 119-3-4

Pokój frontowy
elegancko umeblowany, na I-szem piętrze, do wynajęcia zaraz za przystępną ceną. Długa 10 m. 7, I piętro. 89,2,1

Przyjmuję nadrabianie pończoch.
Mikołajowska 59 m. 56, 2 piętro.
1111-d

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAAA Kucharska niemiecka u młodej polki. W domu o 8 wieczorem. Uczniów lub uczennice przyjmuje się tylko od 28 stycznia do 2 lutego. Nawrot 13, lewa oficyna, III-cie piętro, m. 16 na prawo. 152p-2

AA Nauczycielka z ukonczaniem wyzszych kursów pedagogicznych — udziela lekcji literatury polskiej, powszechnej i historii sztuk pięknych. Może u siebie urządzić komplety. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Rosciszewskiej Przejazd 14 (parter). 166-2-1

Agent inkasent z kaucją po rzeźby zaraz. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod „Agent”. 143-4sp-2

A! Wspólnik lub udziałowiec (może być kobieta) do wyrobionego interesu potrzebnym zaraz. Oferty „Świeciny” składać w Admia „Rozwoju”. 142 3ps 1

Były pisarz gminny, młody 20 letni, poszukuje zajęcia biurowego. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. D. 154-3-8

Do chemicznej pralni i farbarni potrzebna jest panna. Dzielna 22. 171-1

Carna rotunda z angorami do sprzedania za 10 rubli. Ul Nawrot 42 m. 4 143-3-3

Kto odda panino za rubli 3 miesięcznie, niech złoży ofertę pod lit. J. K. w adm. „Rozwoju”. 129-3-2

Maszyny z Singera, prawie nowe, bębnowa i pierścieniowa i maszyna za 16 rubli. Dzielna 28-2. 162 3 1

Maryja Wilkoszewska udziela lekcji śpiewu i gry na fortepianie. Osoby niezamożne, obdarzone wybitnym talentem korzystają z ulg w opłacie. Widzewska nr 56. 170-4-1

Około siedmiu morgów ziemi na polach Starego Miasta w Pabianicach do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość Miller Lipowa nr. 249 153-3-3

Potrzebna do pralni praczka. Ul. Piotrkowska nr. 88 149-3-3

Pokój umeblowany do wynajęcia. Piotrkowska 92, parter, wejście z bramy na lewo. 157-2-3

Potrzebne są zaraz 2 pokoje z kuchnią. Oferty w adm. „Rozwoju” pod lit. M. R. 158-3-3

Pomocnik administratora w dobrach, kawaler poszukuje pracy. Pabianice, Adwokat Pietkiewicz. 110-6cps-5

Pokój duży przy rodzinie z oddzielnym wejściem dla przyzwolonej osoby zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Dzielna 12, w cukierki W-go Komora. 151-3-3

Potrzebna praczka do pralni. Piotrkowska nr. 92. 160-2-2

Potrzebny chłopiec na posyłki. Józef Eger, Główna nr. 11. 159-3-2

Potrzebna panienka od lat 13-14 do nauki szycia kamizalek. Piotrkowska 113 m. 30. 167-3-2

Sklep i pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Pabianicka Szosa 99. 139-3-2

Ukonczywszy Polską Szkołę Handlową w Łodzi, poszukuję korepetycji! Ulica Główna 38 m 14. 2475-d-0

Uczeń szkoły handlowej klas wyższych poszukuje korepetycji i przyspasabla do szkół za umiarkowanym wynagrodzeniem. Uprasza się składać oferty w „Rozwoju” dla Wacł. G. 2130-d-34

W niedziele dnia 20 b. m. znaleziono portmonetkę z pieniędzmi, na ulicy Piotrkowskiej przy cukierni Roszkowskiego. Odebrać można w adm. „Rozwoju”. 168-1-1

Zaginał piesek pinzerek, strzyżony jak pudel, na łebku czarna plama. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą na ul. Pańską nr. 99 m. 9 164-2

Zaraz potrzebni ludzie w starszym wieku z kaucją do sprzedaży gazet. Wiadomość Zachodnia 26 w sklepie. 163-3-2

Zaginał paszport na imię Ludwika Myślakowicz, wydany z gminy Bełchatów. 169-3-1

Pozyczam pieniądze
pp. oficerom, urzędnikom, handlowcom i innym na dogodnych warunkach. Reichard Oppenheimer, Berlin O. 34, Libauer strasse 4, Bank. 105-3-3

STAN RACHUNKOW Banku Handlowego

w ŁODZI
po dzień 31 grudnia 1906 r.

Stan czynny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kasa gotowizna	156,816.44	138,501.75	295,318.19
2. Rachunek warunkowy w Banku Państwa.	282,779.48	243,192.60	525,972.08
3. Specjalny rach. bież. w Banku Państwa	416,272.49	—	416,272.49
4. Skup weksli, opatrzonych najmniej 2 podpisami	3,118,033.95	5,552,329.18	8,670,363.13
5. Papiery publiczne, własne:			
a) państwowe i przez rząd poręczone	25,487.75	72,988.07	331,702.02
b) przez rząd nieporęczone:			
1. listy zastawne	26,766.42	139,646.78	
2. akcje i udziały	66,700.—	113.—	
6. Papiery publiczne kapitału zapasowego:			
państwowe i przez rząd poręczone:	2,251,204.75	—	2,251,204.75
7. Pożyczki na zastaw:			
a) papierów państwowych	—	10,655.—	10,655.—
b) listów zastawnych i akcji	—	2,672.50	2,672.50
8. Specjalne rachunki bieżące, zabezpieczone:			
a) papierami państwowymi	30,954.35	325,389.50	1,214,199.30
b) listami zastawnymi i akcjami	347,316.26	510,848.19	
9. Korespondencja:			
I. Pozostałość na ich rachunkach (loro)			
A. Należności zabezpieczone:			
a) papierami państwowymi	—	7,386.82	10,155,862.51
b) listami zastawnymi i akcjami	322,978.35	157,568.53	
c) weksłami z 2-ma podpisami	4,351,717.39	2,145,567.56	
d) towarami	99,010.97	249,156.47	
B. Należności do dyspozycji Banku:	962,093.56	902,600.02	
II. Pozostałość na rachunkach Banku (Nostro):			
1. sumy do dyspozycji Banku	651,165.32	165,268.59	5,072,805.20
2. weksle do inkasa	—	141,349.02	
10. Rachunek z oddziałami Banku	5,072,805.20	—	5,072,805.20
11. Traty i weksle w zagran. walucie	391,008.47	99,356.81	490,365.28
12. Nieruchomości w Łodzi, Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.	412,500.—	—	412,500.—
13. Weksle protestowane	—	9,468.20	9,468.20
14. Ruchomości i koszty urządzenia	2,000.—	7,552.06	9,552.06
15. Sumy przechodnie *)	474,802.52	605,526.60	1,080,329.12
16. Wydatki bieżące	184,966.81	259,375.13	444,341.94
17. Wydatki zwrotne	680.35	1,516.14	2,196.49
	19,648,060.83	11,747,718.43	31,395,779.26

*) W tej liczbie weksli do inkasa. 5,094.27 144,774.63 149,868.90

Stan bierny:

	Łódź	Oddziały	Razem
1. Kapitał zakładowy 20,000 akcji I - IV em.	5,000,000.—	—	5,000,000.—
2. Kapitał zapasowy.	2,500,000.—	—	2,500,000.—
3. Kapitał zapasowy specjalny	50,000.—	—	50,000.—
4. Kapitał zapasowy dywidendowy	40,000.—	—	40,000.—
5. Rachunek zysków i strat	2,507.38	—	2,507.38
6. Niepodniesiona dywidenda	762.—	—	762.—
7. Rachunki przekazowe:			
a) za okazaniem	1,111,916.14	1,426,191.21	8,066,655.97
b) za wymówieniem	3,039,172.71	1,076,010.09	
8. Wkłady procentowe:			
a) terminowe	858,183.75	337,965.82	1,300.—
b) bezterminowe	215,916.25	—	
9. Korespondencja:			
a) Pozostałość na ich rachunkach (loro):			
1. Sumy, należne od Banku	3,152,016.27	1,455,817.96	6,590,234.95
2. Weksle do inkasa	—	102,257.33	
b) Pozostałość na rachunkach Banku (nostro):			
Sumy, należne od Banku	1,771,255.63	108,887.76	
10. Dług oddziałów w Centralnej Instytucji	—	5,010,411.34	5,010,411.34
11. Redykontowane weksle w Banku Państwa	433,806.51	665,825.60	1,099,632.11
12. Procenty i prowizja.	340,868.80	627,450.46	968,319.26
13. Sumy przechodnie	715,382.90	935,600.86	1,650,983.76
14. Zabezpieczenie specjalnego rachun. bież. w Banku Państwa	416,272.49	—	416,272.49
	19,648,060.83	11,747,718.43	31,395,779.26
Depozyty na przechowaniu	11,391,773.59	9,521,544.13	20,912,317.72

Łódź, dnia 31 grudnia 1906 roku.

- Nominalna wartość akcji rb. 250.
- Zarząd znajduje się w Łodzi.
- Miejsca i instytucje, które skutecznie wypłatę dywidendy:
 - Bank Handlowy w Łodzi i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu i Kielcach.
 - Wolżańsko-Kamski Bank Handlowy w St.-Petersburgu.

Warszawskie Hygieniczne Laboratorium Miejskie
stałymi analizami zaświadcza dobroć i naturalność

Koniaków
D. Z. Saradzewa

Sprzedaję we wszystkich pierwszorzędnych składach win i restauracjach w Warszawie i na prowincyi. 1640-10-0
Kantor i Skład Hurtowy w Warszawie ul. Moniuszki Nr. 8.

Ogłoszenie.

Droga Żelazna Warszawsko - Wiedeńska zawiadamia niniejszem, że poczynając od 10 maja r. b. na zasadzie artykułów 40 i 90 Ustawy Ogólnej dr. rosyjskich, odbędą się sprzedaże z licytacji zaległych towarów i bagaży, które przybyły do miejsca przeznaczenia do dnia (17) 30 listopada 1906 r. i nie zostały zabrane. Również sprzedane będą i przedmioty zagubione przez pasażerów. Wykazy szczegółowe wszystkich tych towarów i bagaży ogłoszone w № 6, 7 i 8 „Warszawskich Gubernialnych Wiadomości”. Nadto także wykazy w postaci afiszów, wywieszane będą na każdej ze stacji wysłania i przybycia towarów i bagaży. 129-3



Szkoła prywatna męska i Zakład freblowski

z kursem dla freblanek i bon.

Do zakładu freblowskiego przyjmują się chłopcy i dziewczynki już od lat 3.
Zapis codziennie.

K. Weigelt

ulica Piotrkowska № 145.

27-6-4

Nadzwyczaj eleganckie Powozy

WYNAJMUJE

na miesiące, tygodnie, dni i godziny
oraz na wesela, chrzciny, pogrzeby, wycieczki

świeżo otwarta

111 3-2

WIEDEŃSKA REMIZA,

BENEDYKTA Nr. 14

Ceny umiarkowane.

Ceny umiarkowane.

OGŁOSZENIE

Założyciele Stowarzyszenia pracowników NUTARYATU m. Łodzi, niniejszem zawiadamiają, iż organizacyjne zebranie tegoż Stowarzyszenia odbędzie się w dniu 31 stycznia r. b. o godzinie 7 1/2, w czwartek w lokalu Stowarzyszenia Majstrów Fabrycznych w Łodzi przy Nowym Rynku nr. 6.

orzędek dzienny zebrania:

- Sprawozdanie założycieli;
- przywołanie członków i wpisowego;
- wybor przewodniczącego i odczytanie ustawy;
- wybor 6 ciał członków zarządu i 3-ciał członków Komisji Rewizyjnej;
- wnioski członków i rozpatrzenie takowych.

122-122.

Rosyjskie Towarzystwo

„Powszechnie Towarzystwo Elektryczne”

Oddział Łódzki

NOWO-SPACEROWA 37.

NOWO-SPACEROWA 37.

Fabryki w Rydze i Berlinie.

Instalacje oświetlenia elektrycznego i przenosi siły z przyłączeniem do Elektrowni Łódzkiej lub z własną stacją elektryczną.

Obszerny skład materiałów instalacyjnych.

Projekty i kosztorysy wypracowuje się bezpłatnie.

Telefonu № 42.

Telefonu № 43.

ZAGINAŁ

PRES

rasy z gór św. Bernarda, duży, biały w żółte łaty. Odprowadzić za nagrodą do macenasa Siożkowskiego, Dzieła 16. 123-2-2

Potrzebującym przy posiadaniu nieco wolnego czasu możemy ofiarować solidny zarobek.

Z zapytaniami z dołączeniem dziesięciokopiejkowej marki prosimy zwracać się pod adresem: Niemcy, Steinhausen & Co Karlsruhe (Baden). 1716-10-7